



NS News Biuletyn

NSDAP/AO : PO Box 6414
Lincoln NE 68506 USA
www.nsdapao.org

#1077

05.11.2023 (134)

Przywództwo między wspólnotą narodową a elitarnością

od Michaela Kühnena

GERD LAUCK

Trzecie pokolenie narodowych socjalistów to pokolenie wnuków, które - począwszy od 1968 roku - niesie walkę z nazistowskim zakazem i o przywrócenie NSDAP. Ono również wytworzyło już osobowości przywódcze, a nasza wspólnota NOWY FRONT od dawna posiada właściwy, funkcjonalny i dyskretny korpus przywódców politycznych. Wydaje się jednak, że jest zbyt wcześnie, aby wyróżniać takich przywódców z imienia i nazwiska i podkreślać ich jako wzorcowe przykłady narodowosocjalistycznego przywództwa - historia będzie musiała to kiedyś rozstrzygnąć, kiedy z perspektywy czasu będzie można ocenić, kto na stałe sprawdził się jako towarzysz przywódca w niezłomnej lojalności i niekwestionowanej postawie.

Ale z początków naszego ruchu narodowo-socjalistycznego nowej generacji wywodzi się dwóch towarzyszy, których znaczenie w historii naszej partii jest już ustalone:

Mamy na myśli Wolfa-Dietera Eckarta, który w 1968 roku jako pierwszy z pokolenia wnuków podjął polityczną walkę o narodowy socjalizm, który już wcześniej uważano za politycznie martwy. Co prawda Pg. Eckart poniósł porażkę jako przywódca polityczny i w dużej mierze wycofał się pod koniec lat 70.

Zachowuje jednak chwałę za to, że rozpoczął walkę.

Prawdziwym wzorem narodowosocjalistycznego przywódcy nowej generacji jest jednak Gerd Lauck, organizacyjny przywódca Aufbau- und Auslandsorganisation NSDAP!

Już w wieku 18 lat Pg. Lauck, który jest obywatelem USA, ale uważa się za Amerikadeutschera - czyli Niemca, który przypadkiem urodził się w Ameryce - wstąpił do jednej z pierwszych organizacji narodowosocjalistycznych od zakończenia Długiej Nocy, NS-Kampfgruppe Großdeutschland (NSKG). NSKG była bojową organizacją podziemną, która dążyła do zbrojnego przewrotu. Dla nich 18-letni Amerikadeutsche Lauck utworzył w USA organizację zagraniczną. Gdy w 1973 r. NSKG została całkowicie zlikwidowana w RFN, pozostała tylko organizacja zagraniczna, z której Pg. Lauck stworzył faktyczną narodowosocjalistyczną organizację bojową okresu powojennego:

Budowanie organizacji rozpoczęło się praktycznie od zera. Młodzi towarzysze, którzy dziś dołączają do naszego wciąż małego, ale funkcjonującego i z powodzeniem działającego ruchu, z trudem będą w stanie wyobrazić sobie, że dobre dziesięć lat temu nie było w zasadzie nic - żadnej organizacji, żadnych środków propagandy, żadnej koncepcji, po prostu nic: z wyjątkiem kilku fanatycznych młodych narodowych socjalistów, którzy odważyli się podjąć pozornie beznadziejne zadanie, odbudowę Partii Narodowo-Socjalistycznej i walkę o IV Rzeszę!

Spośród nich Gerd Lauck był prawdziwym przywódcą: jaką wyobraźnię, jaką siłę woli i determinację trzeba było mieć, aby porzucić swoje życie prywatne i zawód dla ruchu, który jeszcze nie istniał i o którego powstanie sam musiał walczyć latami! Zorganizował pierwsze możliwości druku, stworzył NS-KAMPFRUF, pierwszą otwarcie narodowo-socjalistyczną gazetę okresu powojennego, która do dziś ukazuje się regularnie, rozwinął koncepcję ruchu pracującego w podziemiu propagandowym na bazie struktury komórkowej, znalazł możliwości finansowania - i z niewyobrażalnie małymi środkami walka ruszyła i znajdowała coraz więcej zwolenników w Niemczech.

Pg. Lauck konsekwentnie opierał się przy tym, wobec braku infrastruktury politycznej, pokusie ogłoszenia się nowym przywódcą lub przedstawienia swojego małego oddziału jako nowo powstałej NSDAP - jedno i drugie byłoby karykaturą naszej wielkiej przeszłości! Swoje zadanie rozumiał raczej jako służbę dla przyszłej partii. Ta dyscyplina, prymat partii, nawet jeśli jeszcze nie istnieje, nad próżnością osobistego przywództwa, ta rezygnacja z werbowania osobistych zwolenników, zasada, że przywódca i organizacja muszą sprawdzić się w oczach działaczy, muszą zdobyć ich zaufanie, zanim będą mogli żądać go w zamian -

wszystko to Pg. Lauck egzekwował w rodzącym się ruchu. Wszystko to stało się dla nas wzorem po tym, jak - wyłaniając się z NSDAP/AO - stworzyliśmy legalne ramię ruchu narodowosocjalistycznego i tym samym zrobiliśmy decydujący krok naprzód w walce o założenie partii.

Nigdy nie wolno nam jednak zapomnieć, komu zawdzięczamy to, że podwaliny pod tę pracę rekonstrukcyjną zostały już położone, że zasady prawdziwego narodowosocjalistycznego przywództwa znów stały się świadome - zawdzięczamy to Gerdowi Lauckowi i jego NSDAP/AO. Ich znaczenie dla naszej pracy jest nie do przecenienia - bez walki Pg. Laucka w latach 70. pierwszy przełom w latach 80. byłby nie do pomyślenia.

I choć przez wiele lat nasza społeczność zdominowała nagłówki gazet i wyrosła na wiodącą siłę ruchu narodowosocjalistycznego, to zawsze byliśmy tylko jednym, legalnym, ramieniem jednego, zjednoczonego ruchu, którego drugim, nielegalnym ramieniem, pozostaje NSDAP/AO pod kierownictwem Pg. Laucka. Ta część naszego ruchu również w minionych latach poczyniła wielkie postępy, ma dziś znaczne możliwości techniczne i materialne i - podobnie jak w przeszłości - poprzez swoją centralę w USA ma prawnie niepodważalną pozycję, która zawsze będzie stanowiła dla nas zabezpieczenie. Jak my wszyscy, Gerd Lauck jest jeszcze na początku swojego życia jako przywódca narodowego socjalizmu i jest jeszcze o wiele za wcześnie, aby dokonać jego ostatecznej oceny historycznej. Ale osiągnięcia pierwszych półtora dekady jego pracy przywódczej i jego postawa prawdziwego przywódcy uzasadniają zaliczenie go do wielkich przywódców narodowego socjalizmu, którzy są przykładem i zachętą dla nas wszystkich!

W tym rozdziale nauczyliśmy się rozumieć narodowosocjalistyczne przywództwo na przykładzie wielkich osobowości przywódczych - i czyniąc to, wybraliśmy tych, którzy są godni największej czci i stanowią dla nas prawdziwe wzory do naśladowania: Oprócz trzech historycznych przywódców NSDAP, było trzech kolegów przywódców powojennego narodowego socjalizmu, po jednym z każdego pokolenia narodowych socjalistów, żyjących do dziś.

Pod względem ludzkim wszyscy ci towarzysze, którzy reprezentują jedynie niewielki, choć najbardziej imponujący, wycinek masy przywódców narodowosocjalistycznych, nie mogliby się bardziej różnić, ale w swoim życiu wszyscy oni udowodnili i nadal udowadniają formacyjną siłę etycznych zasad narodowosocjalistycznego przywództwa, pomimo wszystkich różnic w ich zadaniach oraz historycznych warunkach i przesłankach ich walki:

Oni wszyscy byli i są przede wszystkim towarzyszami - byli i są elitą, ale elitą DLA wspólnoty. W swoim życiu jednoczą napięcie między formacją pośpiechu a ideą wspólnoty narodowej i w ten sposób umożliwiają prawdziwe narodowo-

socjalistyczne przywództwo!

NOWY FRONT

Partia Narodowosocjalistyczna, aby mogła wypełnić swoje zadanie jako polityczna organizacja awangardowa narodu niemieckiego, musi stać się organiczną wspólnotą tych ludzi, którzy realizują w swoim życiu zasady etyczne jednego z trzech różnych przejawów narodowosocjalistycznej koncepcji człowieka - robotnictwa, żołnierstwa i wodzostwa. Tylko tacy ludzie są naprawdę narodowymi socjalistami i godnymi tego, by zostać i pozostać członkami partii NSDAP:

Fundament partii tworzą robotnicy - czyli mężczyźni, którzy na swoim miejscu i zgodnie ze swoimi skłonnościami i możliwościami pracują umysłowo lub fizycznie ze wszystkich sił dla wspólnoty narodowej zgodnie z zasadą **"dobro wspólne przed interesem własnym"** i tym samym podporządkowują się roszczeniom partii do przywództwa.

Włócznie Partii w walce o narodowo-socjalistyczną rewoltę tworzą Polityczni Żołnierze - bojownicy, którzy jako rycerze Zakonu Narodowego Socjalizmu są gotowi poświęcić i odważyć się na wszystko, aby służyć rewolucji: Ci, którzy przysięgają na sztandar ze swastyką, nie mają już nic, co by jeszcze do nich należało!

Polityczny sztab generalny, duchowy porządek przywódczy narodowego socjalizmu, tworzą Polityczni Przywódcy - przywódcy, którzy jako robotnicy i bojownicy wykazali się zdolnością kierowania ludźmi, osobowości przywódcze, które wyrastają na prawdziwą völkisch elitę, ale które mimo to zawsze pozostają Volksgenossen, towarzyszami i towarzyszkami partii i nigdy nie służą osobistym ambicjom, lecz zawsze tylko partii, a tym samym naszej świętej idei.

Całkowita klęska II wojny światowej, a następnie całkowite zniszczenie NSDAP zniszczyły tę organiczną wspólnotę - w okresie powojennym zawsze mieli istnieć narodowi socjaliści, ale nie tworzyli już politycznej organizacji awangardowej narodu, ponieważ partia już nie istniała, a od czasu zakazu SRP nie podejmowano prób jej odnowienia. Oczywiście uważano, że nie ma już potrzeby istnienia partii narodowosocjalistycznej, że zakaz nazistowski można sprytnie obejść i przywrócić Niemcom wolność za pomocą innych środków i taktycznych sztuczek: Ale w ciągu tych wszystkich długich lat okazało się, że droga narodu niemieckiego do wolności, jedności i niezależności prowadzi **TYLKO** przez ponowne uformowanie jego siłowo-politycznej organizacji awangardowej - partia

narodowosocjalistyczna jest nosicielem woli życia naszego narodu; bez niej ta wola wygasa, a Niemcy zataczają się w swoim upadku. Powinna nas o tym przekonać tragiczna historia tzw. "opozycji narodowej", od czasu delegalizacji SRP, która mimo chwilowych złudnych rozkwitów nie jest niczym innym jak historią nieuchronnego upadku i coraz bardziej rozpaczliwej obrony przed niszczącymi siłami.

Wraz z odrodzeniem się ruchu narodowo-socjalistycznego, nowego pokolenia, od 1968 roku, stworzone zostały warunki wstępne, aby przejść na nowo do ataku przeciwko tym siłom minusowym otaczającego nas świata i zaatakować zło u jego korzeni! Tylko to może umożliwić przetrwanie i rozkwit naszego narodu!

I trzeba było kolejnych lat, zanim niemieccy narodowi socjaliści zrozumieli, że samo odrodzenie idei i ruchu nie wystarczy i że nie można oczekiwać nowego przywódcy jako cudownego uzdrowiciela niemieckiej choroby. PARTEI musi powstać na nowo, jeśli narodowy socjalizm ma mieć jakąkolwiek szansę na ponowne umocnienie się. Historyczną zasługą NSDAP/AO pod przywództwem Pg. Laucka jest to, że uznała to i szeroko egzekwowała jako zasadę. Jednak struktura komórkowa NSDAP/AO, która działała w podziemiu, dawała bezpieczeństwo utrzymania narodowego socjalizmu przy życiu i propagandowego promowania go, ale nie dawała realistycznej i przewidywalnej szansy na rzeczywiste ponowne utworzenie partii jako podmiotu politycznego zdolnego do działania.

Drogę do konkretnego odrodzenia Partii Narodowo-Socjalistycznej wskazała dopiero nasza wspólnota myśli, którą powołałem do życia 8 maja 1977 roku i która od tego czasu stała się spadkobiercą historycznej i załączkiem nowej NSDAP. Ta wspólnota to NOWY FRONT - polityczny front promiennego odrodzenia Partii Narodowo-Socjalistycznej.

W ciągu prawie dziewięciu lat ciężkiej i ofiarnej walki na tym froncie przeszliśmy długą drogę: Założenie partii, początkowo cel odległy i niemal mityczny, teraz jest całkiem konkretnie w naszym zasięgu, w istocie może być zrealizowane już dziś.

Odrzucamy jednak przedwczesną próbę ponownego założenia partii - dopiero gdy zorganizowani narodowi socjaliści w Niemczech w przeważającej większości ugną się przed naszym roszczeniem do politycznego przywództwa i konkretnie je potwierdzą, a także gdy nasza wspólnota zwycięsko przejdzie widoczne i obiektywne polityczne bitwy przełomowe, przyjdzie czas na faktyczne przeprowadzenie tego ponownego założenia, które już dziś jest możliwe, a tym samym na realizację naszego dawnego zuchwałego marzenia - nowo założona partia narodowo-socjalistyczna będzie odrodzoną NSDAP i jej towarzysze partyjni

będą o tym wiedzieć. Będzie ona ponownie nosicielem woli życia naszego ludu, a tym samym awangardą naszego narodu, a towarzysze ludowi to zauważą i wreszcie uznają. Natomiast nie będzie miało większego znaczenia, czy od czasu do czasu trzeba będzie używać innych nazw i terminów kamuflujących oraz czy konieczne mogą stać się dalsze kompromisy taktyczne i pozorne. Liczy się duch i wypełniona nim organizacja, która dzięki temu może opanować swoje zadanie.

Jest to duch narodowosocjalistycznego stosunku do życia, duch zasad etycznych narodowosocjalistycznych robotników, żołnierzy i przywódców, duch, który urzeczywistnia odrodzenie partii.

Nasze środowisko najpierw konsekwentnie odnowiło ducha politycznego żołnierstwa w tradycji SA - bo żeby móc z sukcesem przejść pierwsze etapy tej długiej drogi, potrzeba było bojowników i ich jasnego obrazu siebie. Odrodzenie SA można dziś uznać za zakończone, a swój test zdało znakomicie, gdy w grudniu 1983 roku i później ANS/NA została zdelegalizowana. Od tego czasu nasze wysiłki koncentrowały się na rekrutacji członków wspierających, tworząc w ten sposób fundament partii, który może być zapewniony jedynie przez wystarczającą i rosnącą liczbę zwykłych towarzyszy partyjnych. Jednocześnie jednak w całej tej pracy i we wszystkich tych walkach wyłaniają się ci towarzysze, którzy mogą działać jako przywódcy na różnych szczeblach.

Nasz korpus przywódczy narodził się w walce i w codziennej pracy i tam sprawdza się dzień po dniu. Tu też z najmniejszych początków powstał trzon zdolny do przetrwania i rozwoju, który dziś trzyma w swych rękach dalsze losy naszego ruchu. Od jedności i jedności tego korpusu przywódców zależy, czy rozwój będzie trwał niezakłócony, czy też niepowodzenia mogą nas sparaliżować i rzucić z powrotem na wcześniejsze etapy rozwoju. Ale nawet wtedy ścieżka pozostaje jasna i będzie podążać raz po raz, aż do osiągnięcia celu. Daliśmy przykład, że ta droga jest realna i obiecująca. Od tej pory zawsze znajdą się towarzysze, którzy będą na niej trwać i w końcu osiągną cel.

W końcu jednak zwycięski

NARODOWO-SOCJALISTYCZNA REWOLUCJA!



NS KAMPFRUF
KAMPFSCHRIFT DER NATIONALSOZIALISTISCHEN DEUTSCHEN ARBEITERPARTEI AUSLANDS- UND AUFBAUORGANISATION

Der Kampf geht weiter!

Seitdem ich nach der Kapitulation der Wehrmacht am 8. Mai 1945 in die nationalsozialistische Bewegung zurückgekehrt bin, ist meine Arbeit in der Nachkriegszeit. Und zwar nicht nur in Deutschland, sondern auf globaler Ebene!

Abstrich von Massenmord, Verbrechen, Verfolgung und Verdrängung haben nicht aufgehört, die Kunst der geistigen Welt werden heißt geführten Führer Adolf Hitler zu sein.

Alle Nationalsozialisten sind von uns angezogen. Wir sind ein Kampfbündnis, das die Erhaltung unserer weißen Völker.

Die Bewegung ist nur stärker geworden, aber die Gefahr des biologischen Völkermord ist heute noch viel größer als in der Vergangenheit.

Der unerschütterliche Gegner ist nicht absterben, das Volkstum - gegen alle weißen Völker (V) - ein biologisches, keine Moral und Ermahnung, Überwindung und Kampfbündnis.

Ob "legal" oder "illegal", ob im Verborgenen oder im Sonnenlicht, ob mit Propagandamaterialien bewaffnet oder mit einem Kolibrihaken an der Hand Nationalsozialisten sind immer Pflicht!

Heid Hitler
Gottfried Lenz



TROTZ VERBOT NICHT TOT!



NSDAP/AO: PO Box 6414 - Lincoln NE 68506 - USA

NS News Biuletyn
www.nsdapao.org
#1005 19.06.2022(133)

Raport z frontu
Wywiad z Molly
Część trzecia

NSK: Dziękujemy za rozmowę. Kontynuujcie dobrą pracę. Zwycięstwo jest nasze!

Zachęcamy do dodania kilku słów końcowych do adresatów.

Molly: Dziękuję, towarzyszu! Miło było przeprowadzić dla Was ten wywiad. Proszę, przelicytuję mi adres internetowy, gdy tylko zostanie opublikowany, a ja połączę waszą stronę z wywiadem. Pozwólcie, że powiem tylko naszym towarzyszom na całym świecie nie zniechęcajcie się. Czasami łatwo jest dać się przyłoczyć w naszej walce. Ale nie tracicie wiary! Z Waszą pomocą nasza liczba rośnie z każdym dniem. Pomóżcie nam głosić prawdę, każde słowo jest jak strzała w Ciemność i jak cięcie mieczem na ich kłamstwa. Nasz wróg stał się zbyt pewny siebie, a ta




the NEW ORDER

The Fight Goes On!

Seventy years after the capitulation of the Wehrmacht on May 8, 1945, the postwar National Socialist movement is stronger than ever not only in Germany, but throughout Europe.

Decades of mass murder, expulsion, persecution, and defilement have not sufficed to destroy the seed of the brilliant idea of our much loved Führer Adolf Hitler.

All National Socialists and other racially-aware countrymen and racial kinmen fight side by side for the preservation of our White folk.

The movement has indeed become stronger, but the danger of biological folk death is also much greater today than in the past.

The desperate enemy is in the process of committing genocide against all White folk. His means are now White immigration, culture distortion, and race-mixing.

Whether "legal" or "illegal", whether in election halls or street battles, whether armed with propaganda material or on a battlefield of a different kind, every National Socialist must do his duty!

Heid Hitler
Gottfried Lenz



TROTZ VERBOT NICHT TOT!

**NSDAP/AO jest największym na świecie
Dostawca propagandy narodowosocjalistycznej!**

Czasopisma drukowane i internetowe w wielu językach

Setki książek w wielu językach

Setki stron internetowych w wielu językach



BOOKS - Translated from the Third Reich Originals!
www.third-reich-books.com



NSDAP/AO
Fight Back!



nsdapao.org
Contact us to find out how YOU can help!